skwę rozdraznił, ale gdy się dowiedzieli o czym Moskwa zamyslała, y zego-
towcem wsprawie stała opatrznosci Panskiey nad sobą wydziwic się niemo-
gli.

13 Ianuarij Moskwa iednego Slachcica czternastu Poddanych
z wozami wzięła, takze konie y bydło pobrała.

14 Ianuarij Iegomć Pan Woiewodzic Ruski, kilku Moskalow
zabił, iednego poimał: bo Moskwa niewychodziła

16 Ianuarij W Zamku iednego obieszono.

17 Ianuarij Przed dwanastą iechało niemało ludzi do obozu
z Zamku y spokoynie przyiachali. Ku wieczorowi zas porwała Mos-
kwa P. Władysława Wołowicza y czeladnika Recowego, y kogos trzecie

19 Ianuarij Trzey Raytarow przedali się do Naszego obozu.

20 Ianuarij Poimano Moskalow ktorzy drwa zbierali. X Ra
dziwił Alexander cięszko y niebespiecznie w obozie chorował przy szedszy
trochę do siebie do swoich odiachał. Tego dnia pisano te nowiny z pod Wia-
zmi. Wyiachalismy z pod Drohobuza 6 huius barzo rano, nocowalis-
my we 4 milach od stanowiska we Wsi P. Sołtykowey, a w Niedzielę
w Pierzcionkach, potym ruszylismy się rano daley ku Wiazmie y nocowa
lismy we Wsi Viezdu Wiazemskiego: tam nasi Pacholikowie szukaiąc po
kleciach iakiey zdobyczy, nalezli dzieciątko vnius anni et medij zmarłe
ktore Matka vciekaiąc do Lasa przed naszymi porzuciła. Oznaymiłem
Im P. Woiewodzie Smolenskiemu o nim, z czego był barzo załosny, y

prosilem aby ie kazał pogrzesc. Co z wielką chęcią vczynił iako Pan Pobo-
zny. Z tego noclegu Jm P. Hetman Koronny Polny wysłał P. Budzi
szewskiego, P. Olizara, P. Denisza y innych wiele Rotmistrzow z kto
rymi było ze dwiescie set za Wiazmę osm mil do Czarowego Zaymisczu
dla ięzykow pewnych, Z tamtąd rospuscili Czaty pod Mozaysk, siekli pa-
lili, dzieci małe y białegłowy młode w plon brali. Zatym w drugą stronę
pultora sta koni puscili, ktorzy około Wiazmi za Osm mil chodząc toz
czynili co y drudzy. Stanął tedy Jm P. Hetman trzy mile od Wia
zmi, oczekywaiąc na Czaty azby się wrociły, a z drugiey strony stanęli
Kozacy Zaporowscy ku Kałudze w siedmiu warszt od Wiazmi, a co
tam czynią łacno się domyslic. Decima tertia huius iescze pod
Wiazmę dla Ięzyka posłano, dostalic go wprawdzie: bo poimali Syna
Boiarskiego, ale iednego Towarzysza vtracili P. Pierzka, ktorego wzię-
to y dotąd iest w Iazmie; niemieli iezyka y niewiedzieli co się v nas
dzieie. Z tamtego stanowiska ruszył się Jm P. Hetman za pułto
ry mile, to iest od Wiazmi na 4 mile, y położył się miedzy w Iazmią
a Wołoczkiem od Pierzcionek 4 mile, a Kozakom Zaporowskiem
kazał czatowac pod Kaługę y Mozaysk, ale oni będą zachodzic y
pod Zamki przyległe. Tu Jm P. Hetman będzie oczekywał na Pa-
na Woronca. Ktory za Carskiem roskazaniem posłany iest do Sto-
lice z Wiazmi, bo w Wiazmie czekał poki wiadomosc przyszła y roska-
zanie Czarskie, miał się dobrze na wszytkim: ale potym lepiey go poczę
li

li szanować y wieksze dostatki dawać. Wyiechał P. Woroniec do Stolice
16 Iunius o czym dał znać do Im P. Hetmana oddali to pisanie dwaj Ko
zacy Wiazemscy. y Woiewoda Wiazemski o tym oznaymił przez tyesze
Kozakow. A ci ktorzy na Zatę iezdzili natrafili dostatek ostapow, Synow
Boiarskich, Kozakow, Strzelcow, ktorzy tak z Drohobuza do Wiazmy iako
y z Wiazmi do Drohobuza, Kalugi, Mozayska z listami posłani byli, po
imali y Popow dwoch. Ci wszyscy powiadaią ze Majstrukow z Lozar
skiem iest w Mozayshu, ktorzy przez gwałt posli z Stolice, bo nie smieią
isc z tak małym Woyskiem, ktorego powiadaią bydz dwa abo trzy tysią
ce. Powiadaią y to ze Seyn pisał do Cara oznaymuiąc ze się może trzy
mac do Maslenice, y tych więcey iest co tak powiadaią. Drudzy mowią
ze do Alikuty Wiosennego, ktorego bywa 19 Maij. A to kazą ze w Dro
hobuzu y głodno y ostodno, bo ludzi wiele a zapasu mało, a z Zamku tru
dno się im wynosyć. Choroby wielkie, y barzo wiele umiera Ludzi y vie
haią ledwie ich czesc trzecia została. Chłopstwo gwałtem umiera po wy
iezdzie naszym z pod Drohobuza. Wyiechało Moskwy sto koni pod
Ostrozki nasze ścigaiąc ie wysiec ale ich ledwo co vciekło, bo ich tam naści
fobili y legło ich na placu 50. W Wiazmie Ludu niewiele 100 Konnych
500 Strzelcow, ale zapasy maią wielkie. Na drogach trupow pełno bo
się nie da pokazać, gdyż abo poimaią abo zabiią nasi. I tak prze
prowadzaiąc P. Woronca do Stolice, Wzieli List od Im P. Hetma
na wolnego przescia. Na to się wszyscy zgadzaią ze barzo pragną

pokoiu y znak dobry kiedy puscili P. Woronca do Stolice. Pewnym Boiarom kazał był Car zbierac lud na pewnych Zamkach, y tam wszyscy złączywszy się z Maistrukiem y Pozarskiem prosto mieli isc do Drohobuza ztamtąd na odsiec Seynowi; ale teraz dowiedziawszy się ze Krol Im posłał P. Hetmana z P. Woiewodą w Moskwę, tak z sobą mowią, znac ze Krol z wielką siłą przyszedł pod Smolensk poniewasz y Seyna obległ, y Hetmana z Woiewodą wziąmie posłał, y tak teraz wszytkie się im zamysły pomięszały. Powiedaią y to ze Boiarowie zubozeni w Moskwie, częscią od Tatar ktorzy ich lecie splondrowali, częscią dla wyprawy pod Smolensk. Listow barzo wiele przeymuią, ktore pisali Przyiaciele do Przyiacioł, Boiarowie do Boiarek, Strzelci do Zon, iedni z sobą zegnaiąc, drudzy o swych biedach pisząc. Znac tesz ze trudno w Moskwie o lud Woienny, bo y Czerncy kazdy według przychodow swoich Czerkiewnych, z poddanych swoich strzelcow przebrawszy posłali do Drohobuza ktorzy ichze zapasem zyią. a ze im iusz zywnosci niedostaie tak nakazało do swoich Czernczow, ze iesli nam zywnosci niedacie rozlecim się y tak czynią. Woiewodowie Moskiewscy tak mowią ze gdzie Litwy tysiąc, tam naszych trzeba trzech tysięcy, y teraz na podiazdach nie smieią się pokazowac, a iezeli ktory wyiedzie, tedy niedaleko od Zamku y od strzelby, Bog na nich strach pusił, ze tylko wrzeszczą krzyczą a pod Zamkiem stoią a bitwy dac zadną miara nie

chcą.

chcą. Będąc nasi pod Mozayskiem tak bili y siekli, że tesz drudzy ranni ledwie się oparli w Stolicy y z Posady przeniesli się do Stolice. Powiadaią, nasi Tysiąc Derewni tym czasem spalili, a Chłopstwa na kilka tysięcy nasiekli. Od Drohobuza do Mozayska y daley ludzi pusto po Derewniach. Trwoga w Moskwie wielka, a ludzi woiennych mało.

21 Ianuarij Pokradziono Krolewskie rzeczy niektore, iako sliwki, Limonie, oliwę, Cukry, oliwki &c. doszto potym tych ktorzy byli Lasemi, y cokolwiek tych rzeczy odlozono.

24 Ianuarij Czworo przyszło do nas od Moskwy.

27 Ianuarij Poteznie nasi strzelali z dział do Moskwy P. Adamowiczowych dwoch postrzelono.

31 Ianuarij Strzelali nasi z dział do Seyna à barziey po południu.

FEBRVARIVS.

Prima Februarij

Ku wieczorowi strzelali nasi z dział do Moskwy, tego dnia Stanowiska pod Wiazmą to pisano. Trzy czaty posylał Im P. Hetman iedna Kozakow Zaporowskich, ktorzy gdy byli pod Rzowem napadli

na pułtorasta Boiarow przebranych, Chłopow dobrych, y wiele było miedzy nimi Kniaziow dumnych &c. Z tych Szescidziesiąt y kilku zabili, iedenastu przyprowadzono y ich Pułkownika. Mieli dobrą zdobycz Zaporowscy. Druga czata nic niesprawiła, Trzecia nieumiała sczęscia zazyc, abowięm P. Czarnecki we Czterech bitwach od Kaługi odgromił 400 wozow zywnosci, tam padli niektorzy na łup, mianowicie Chorązy, porzuciwszy Chorągiew wzięto go tez y kilku z nim iednakze nasi prowadzili tę zywnosc, à ze niemądrze sobie postępuiąc iachali pod Wiazmę tam napadła Moskwa y Wozow pod 100 odgromiła y Pacholikow nabrała y nasiekła, iedni powiadaią ze zgonęło 20 drudzy 50. Goniec Moskiewski wczora przyszedł, oznaymuiąc ze się Woroniec wraca, y z nim dwoch Posłow iedzie, ktorzy będą namawiac się o mieyscu na Commissią y o liczbie Commissarzow y ziaką gromadą. W Listach swoich doszyc submissè piszą y tytuł dali Braciey naszey. Miedzy poimanęmi byli Gargarin y Pucial.

3. Februarij Potęznie nasi strzelali z dział do Moskwy. Zaporowscy gonili się za Moskwą pod Rzowem y Posadę spalili.

4 Februarij Tego dnia z Stanowiska pod Wiazmą pisano. Spodziewamy się dobrego konca Woyny, abowięm Moskwa nie moze się po

pra

prawic, y barzo zwątpiła o sobie. Iuz się było z Maystrukiem y Pozarskiem Boiar trzy tysiące wyprawiło ku Wiazmie, ztamtąd ku Drohobuzowi, a z Drohobuzu wziąwszy z sobą ludu ze dwa tysiące pod Smolensk ale gdy obaczyli wszędzie ognie y plądrowanie swego Panstwa, kto moze do Mozayska vcieka, a drugi ranny ledwie się oparł w Stolicy, y tak nazad wrocili się do Mozayska. Wczora przeięto Posłanca z Białey posłanego z listami do Cara, w ktorych pisze Woiewoda ze podesłał Krol Polski dwa tysiąca ludu pod Białą, y iako tam naszych pobili, Iezykow zo y kilku wzięli (si credere fas est) w ktorych tez y to przydaie, ze Poseł Tatarski, był w obozie v Krola Imci ofiaruiąc mu od swego Chana zyczliwosc, obiecuiąc się w kilku dziesiąt tysięcy wpasc na Wiosnę do Moskwy, y ze tego posła Krol barzo vdarował, y to ze Hetman Koronny z Woiewodą Smolenskiem poszedł pod Drohobus przeymuiąc to wszytko ktore poydzie na odsiecz Seynowi, y innych wiele rzeczy dobrych na stronę naszę, tego Posłanca chcą nasi wolno puscic aby te listy odniosł swęmu Carowi, y to słychac ze pisał Car Seynowi aby o sobie przemyslał.

6 Februarij Kula w obozie przeszła przez szopę w ktorey nabozenstwo odprawowano bez szkody będących.

9 Februarij Przed południem zgorzał Dwor P. Woyskie° Smolenskiego. Wczora przyprowadzono do obozu Gargarina y

Pucaka na ktorych Kozacy pod Rzewem z innymi poimali: Trebacz Leslow wszedł do naszych, gdy był z Moskwa, rozgowor.

10 Februarij Moskwę zewsząd prowadzono do obozu o Tractatach była częsta namowa naszych z Seynym.

11 Februarij Nasi duzo z dział strzelali do Moskwy ze nie stawili się na rozgowor iako obiecali; Moskwa tesz nieproznowała

12 Februarij Dzis się miały tractaty zacząc z Moskwą, ktora była tu pod Smolenskiem na gorze Skowronkowey w budzie Xiążęcia Kawalera.

13 Februarij Szesc set Konnych Moskiewskich napadło na Kozaki, y kozacy 40 z nich poimali.

14 Februarij Pogrzeb P. Wieleżynskiego v Bernardynow

17 Februarij Koniec Tractatow ktore się 12 huius zaczęły, tylko przysięgi niebyło

20 Februarij Gdy miano przysięgac na to na co się namowili, trudnosc Moskwa vczynila pytaiąc się iezeli nasi ich Hospodara oyca za Cara przyznawać, gdy to Krol Iegomc vsłyszał kazał z dział potęznie bić do nich, by vpamiętali się ze po kilku dniach przysięgę wykonali

21 Februarij Bili się z Moskwą nasi rano około Cerkwie Ducha gdzie nasi podiezdzali. Była strzelba y wielka y ręczna.

22 Februarij Po pułnocy o pierszey trwoga. Całą noc Moskwa coś zamyslała przeciwko naszym, znac ze będąc iuż bliscy zguby chwytali się iako tonący y tego y owego, ratowac się chcąc.

24 Februarij Koniec zupełny tractatow z Moskwą, y przysięgli niektorzy Boiarowie

25 Februarij Dziewiczę gorę dała Moskwa naszym y stanął tam zołnierz Morego oddano y Blokaus.

26 Februarij Działa Moskiewskie, prochy, knoty, y inny apparat woienny reuidowano y pieczętowano. Przysiagł Seyn. Lesle, y Prozorowski.

27 Februarij Szarłow zdradziectwo zarzucił Panu Wolffowi o Drohobuz, niecierpiąc tego wyzwał Szarła na poiedynek, y zabił konia pod nim ze w błoto wpadł, mogłby był y samego zabio: ale Lesle y drudzy Officierowie niedopuscili; mowiąc ze P. Wolff doszyc wyswiadczył niewinnosć swoię. Wszyscy Pana Wolffa y nasi y Cudzoziemcy pochwalili.

MARTIVS

Sein ze wßytkim ludem ktory pozostał wolno pusczony. dziś odßedł ku Drohobuzowi, á potym do Moskwy. Wyscie iego takie.

Wedle namowy Commissarskiey wyszło Woysko to co było w Obozach Seynowych z Woiewodami, iego towarzyszami, co nizeli się stało, dzien przed tym rozne były Consultacie, iedni chcieli aby Woysko nieprzyiacielskie szło przez Dniepr swymi mostami, błoniem, miedzy Zawronkową gorą a Bogdanową Okolicą, miedzy obozami I. K. M. a znowu Dniepr przechodzili y tam się prowadzili ku Drohobuzowi tamtą stroną Dniepru, ale isz rozmięc nastąpiła, y rzeczki puscily ktorych około Smolenska pełno, y wodę iak na Dnieprze podniosły, zey Dniepr y rzeczki v Moskiewskiego obozu tak były wylały, iszich przez pływania przechodzić było trudno, Supplikowali K. I. M. zeby ich tamtą stroną Dniepru, na ktorey Ostrog wielki, y Smolensk puscił. Ci za się co diuersum sentiebant bacząc ze Mosty przez Dniepr wyzey obozow nieprzyiacielskich niebyły naprawne barziey na to przypadali, aby się raczey Woysko nieprzyiacielskie wniwecz obrociło anizeli nasze. Vpatrowali y tę commoditatem, zeby Woysko piesze prędzey przy nas zostało gdyby im przyszło pływać raz y drugi na dzięn. Ale Seyn z towarzyszami swymi posłał do Krola Imci Pana Hetmana prosząc, zeby ich Krol Im przez takie Wody niepławił, boby ich tak prędzey wynisczył niz kiedyby ich był głodem wymorzył abo mieczem pozabiiał. Raczey tedy Krol Imć na to przypadł aby tamtą stroną Dniepru sli, a dla przescia Woyska swego kazał nocą mosty naprawic, co się predko stało. Zaraz Woysko z rana poczeło się na tamtę stronę Dniepru przeprawowac, ktore iako

na-

naporządniey Krol Imc vszykował, tak ze się we troy nasob wieksze zdało, y wszytko się cum Summa Maiestate według namowionych Condicyi odprawowało; à trwało to począwszy od pierszey godziny popołudniu azdo samego zmroku tym porządkiem.

1 Hetmana ich wielkiego Michayła Sieyna Boryszowica, takze Prozorowskiego Hetmana Polnego, a przytym Arcimieia Ismayla Kniazia Białosielskiego Woiewodow Moskiewskich Chorągwi 9. Pod ktoremi wielka częsc piechotą szła, bo więcey ich koni zywnosc ciągnęły niż ich niosły.

2 Za tymi Chorągwiami (ktore na ziemi pod nogami I. K. M. ze czwierc godziny lezały) stali ci pomienieni Przełozeni y Woiewodowie z Synami swymi pięknie vbranemi, az ich to Woysko co było pod tymi Chorągwiami wszytko minęło, potym przymknęli się blizey ku Krolowi Jegomci niski swoy pokłon wedle zwyczaiu Narodu swego, nim się ruszyli oddali, co y powtore vczyniwszy kilkanascie Krokow postąpili. Az y naostatek gdy iusz kilkadziesiąt miedzy Krolem Imcią a miedzy onymi było Krokow niziuchno Krolowi Imc czołem vderzyli. Chciał im Krol Imc w tym łaskę pokazac, zeby byli rękę I. K. M. pocałowali, ale isz w tym skrupuł iakiś mieli, y zeby winy od Pana swego nieodniesli, prosili zeby byli od tey Ceremoniey vwolnieni, czego im Krol Imc niebronił y za złe niemiał

Trochę przed tym Chorle Hubert Pułkownik nad dwiema tysięcy

Raytarow Francuskich 4y nowo czwiczonych przyszedł do Xcia Im P
Hetmana prosząc żeby mogł pocałować rękę J. K. M. To skoro się sta-
ło kazał Król Imć przez X. Im P. Hetmana aby Moskwa swoie cho-
ragwie które pod nogami J. K. M. leżały podnieśli 4y sami w drogę
odesli rozwinąwszy 6 chorągwie, czego oni dla modestia uczynić nieśmie-
li 4y posli z 6 chorągwiami zwiniętymi; aż kiedy obóz Kozacki minęli
nastąpiły potym pomienionego Lithowskiego chorągwie Raytarskie,
których było 15. Którzy wszyscy z officierami swymi położywszy swo
ie chorągwie pod nogi Króla Im iemu swoy pokłon oddali, które po-
tym z rozkazania Króla Im przez X Imć P. Hetmana podniosszy
rozwinęli 4y w drogę posli:
3 Chorągiew Grecka, która miała pod sobą Greków istotnych 120
a przytym Włoszy 4y innych Narodow tyle drugie. Która też Cere
monią odprawiwszy poszła w swoią drogę
4 Nastąpił Pułk Fokszow który miał Chorągwi 6. A iż sam
Chory będąc leżał w Lydwanie. Namiestnik iego, z officierami wszy
stkiemi przyszedł, 4y położył chorągwie swoie pod nogi Króla Imć
które tak długo leżały, aż ieś Pułk minął. Skoro drugi nastąpił ka-
zano im wszystkim odyść 4y chorągwie rozwinąć
5 Na mieyscu Obersztera Sobiaszą, który w obozie ieś zmarł, wyszedł
z officierami 4y z 8 chorągwi Namiestnik iego Peliman. Który też
Ceremonią odprawił aż iego Pułk minął

6 Nastąpili Boiarowie przednieyszy z 7 Chorągwi. Ktorzy lubo byli Konni iako y piersi Wodzowie w tym Woysku, ale isz woleli konie swe zaprząc w Sąnki y wozy ktore ich rzeczy y zywnosc ciągneły sami piechotą sli iako kto słuzył.

7 Od Dunskich Kozakow połozono trzy Chorągwie y Moskiewska iedną.

8. Strzeleckich Chorągwi 6. ktorzy niemieli nad sobą Officierow Cudzoziemskich.

9 Oberster Matyson z swymi Officierami nastąpił z 8 Chorągwi ktory o to prosił aby I. K. M. rękę mogł pocałować. Na co Krol Im pozwolił y tak długo z nim rozmawiał az iego Pułk minął poty im kazał Chorągwie podniesc, y w drogę się puscic.

10 Oberszter Dam wystąpiwszy takze z Officierami swemi z 8. Chorągwi tez Ceremonią odprawił.

11 Oberster Rosffor takze z 8 Chorągwi tosz vczynił

12 Oberszter Szarłow Iakub nim iego Pułk nastąpił sąm tylko wyiachał y prosił X. Im P. Hetmana aby mogł rekę I. K. M pocałowac. czego mu pozwolił; w Cym sobie trochę subtelniey począł ze tylko Officierowie iego pod nogi I. K. M rzucali Chorągwie, a on przy tym niebył, a wszysczy inszy z Officierami swęmi y Chorągwiami nizki pokłon oddali. Co iesli casu czy tez arte factum incertum

13 Na Mieyscu Oberstera Sanderszona Angelczyka szedł z

Regimentem Namiesnik iego z 8 Chorągwi ktorzy tez Ceremonią odprawił W put iego Pułku prowadzono ciało Niebosczyka parą koni prostem czerwonym suknem na wozie nakryty. Tego Lesle przed kilka niedziel zdradliwie zabił

14 Oberszter Kit z Officierami swemi wystąpiwszy z 8. Chorągwi tęz co y drudzy powinnosc odprawił. y rekę I. K. M pocałowawszy odniosł ten respons. Zes nigdy takiey zelzywosci służąc mu nieodniosł iaką teraz służąc przeciw niemu

15 Oberszter Alexander Lessel trzymał ostatnią strasz Pułk Cudzoziemski w przod z nim poszedł z 8 Chorągwi, a wtesz tropy za nim drugi Pułk pod iegosz Regimentem tez z 8. Chorągwi, ktory tez Ceremonią odprawiwszy poszedł w swą drogę.

16. Ostatnia Chorągiew Boiarska. Częsc wieksza była piechotą, a ostatek ze 20 ieznych, ktorzy tesz czołem vderzywszy y Chorągiew porzuciwszy z taz łaską co y drudzy onesz pod niozszy posli za nimi. y Woyska Moskiewskiego koniec vczynili. Summa Chorągwi 121.

To notandum ze przy kazdym pułku szło gwałt sani rozmaitemi rzeczami naładowanych. Dostatnieyszy mieli Zony y dzieci na saniach. Drugie tesz Knechtki szły piechotą. Wieksza częsc miedzy pułkami było naładowanych sani Choręmi, a przytym sianem y zywnoscią rozmaitą. Konnych pewnie sani mogło byc Tysiąc, okrom tych co swoię

zy

zywnosc y vbostwo na Sankach wiezli a drudzy ich popychali.

Wielką zdobycz nasi po tym Nieprzyiacielu wzięli, ktorey ten Regestr.

1. Dział wiekszych 35 z ktorych niektore niosą Kule o funtach 70. 60. 50. 30. 24. 12. 6. 5. y 3. funty.

2 Mozdzerzow wielkich siedm, ktore noszą Kamieni 195. 185. 136. 125. 41.

3 Dział Regimentowych 70. ktore trzy fonty zelaza biorą.

4 Petard osm ze wszytkim.

5 Hakownic dwoistych 19.

6 Prochu Cetnarow 440.

7 Ołowu Cetnarow 880.

8 Dwanascie wielkich beczek kul gotowych Muszkietowych.

9 Knotow do Muszkietow wozow dziesięc.

10. Muszkietow 2300.

11 Rur do Muszkietow 1785.

12 Zbroy zelaznych na Piechotę 1920.

13 Oboyczykow zelaznych 1440.

14 Szyszakow 4840.

15 Rapirow albo szpad 2500.

16 Halabard ___.

17 Lancuchow do Dział 48.

18 Lin do ciągnienia Dział 15.

Okrom tego było wiele zelaza do kopania y wiele naczynia do podkopow.

2 Martij W obozie na triumph strzelano ze wszytkich dział po trzy kroc.

3 Martij Wrociło się 100. Niemcow od Seyna powiadaiąc ze Chorych vmarło na drodze pierszey nocy 40. Drugich Konaiących zostawili

5 Martij Powiadaią ze 700 Cudzoziemcow od Moskwy do nas się wrociło.

8 Martij Jemc Pan Kamieniecki. P. Butler. P. Arciszewski, ruszyli się ku Moskwie

11 Martij Krol Jemc ruszył się dostatkiem Woyska pod Białą

26 Martij Tego dnia to pisano z Siemłowa. Szyszowie ziawili się około Drohobuza y daley, przed kilka dni P. Budziszewskiemu wzięli szesc Koni. W Wiazmie y w Drohobuzu choroby Panuią. Do Wiazmi przyszło Piechoty 700. Moskwa odłozyli tractaty do dni dziesiąciu, y mowią iezeli wy Waszego Krola nazywac będziecie Carem Moskiewskiem, nie tak łacno do tractatow przystąpiemy

APRILIS

7 Aprilis. Z pod Białey przyszło że z Zamku Moskwa wypadła y iednego naszego zywczem wzięli, a drugiego posiekli, y minę postrzegli. J. X. Referendarz Litewski, Woiewodzic Ruski niebespiecznie chorzy.

8 Aprilis. Dzis 555 Z Ostrogu Seynowego Moskwy do domu posłano chorzy byli, a gdy ozdrowieli pusczono ich, ale okrom tych wiele pomarło

9 Aprilis Z wczorayszych ktorych do Moskwy posłano wrociło się 17 ktorzy niemogli nadązyc.

10 Aprilis Nowiny z Niemiec o Walleyszeynie zdraycy. Moskwa z Białey wypadła, y osm Chorągwi naszym wzięli, mianowicie P. Weierowi, y Moremu, ktorego w tym winowano y skarano iakoszkolwiek, tamze naszych 10 zabito dwu wzięto à osm uciekło. W ostrogu Seynowym od dnia pierwszego Marca az do tąd umarło. 1500.

18 Aprilis Te nowiny z Siemlowa. 14 huius z Moskwy Goncowie z listami przysli od Commissarzow swoich do naszych, oznaymuiąc o swy przyiazdzie. Posyłaią przed sobą Gorychwosa, aby się namowił o mieyscu, y o bespieczenstwie posyłania listow z obu stron do swych Panow. J. X. Kanclerz Koronny wczora przyiachał.

Narzekaią ze Krol Imć poszedł pod Biała. Wczora także Kozak uciekł z Stolice, ktorego była Moskwa wzieła, a ten Zaporozec powiada ze Scyna we dwu milach od Stolice potykano, y do Cara wzięto, słychac ze Im Pan Starosta Kaluski w Moskwie z Woyskiem

26 Aprilis z Siemlowa to mamy. Commissarze Moskiewscy wczora przyiachali do Wiazmi, y w Niedzielę 30 Huius. koniecznie poczną tractaty. Biała wiele przeszkodziła do lepszych y poteznieyszych tractatow Vndecima Huius Kozacy Zaporowscy zbili Moskwy do szesciu tysięcy tym sposobem stali Kozacy osm mil od Kaługi tamze niedaleko od Kozielska z Taborow swoich posli na Czatę pod Kozielsk y wysiekszy go spalili, tam ze poimali Bsiarzyna, ktory im powiedział ze siedm tysięcy Moskwy poszło, aby ich Tabory zniesli y działa pobrali. To vsłyszawszy Kozacy pobiegli nazad dniem y nocą, y zastali Moskwę a oni pozsiadawszy z koni pieszo wpadli do ich Taborow, tam vderzyli na nich y niemal na głowę zbieli zdobycz dobrą w Koniach y w innych rzeczach wzięli, y chorągwi trzynascie, a miedzy nimi dwie Czarskie z ktorymi sli do Krola Imci. Imć Pan Kamieniecki we dwoch milach od Wiazmi lezy. Nasze Woysko narzeka ze na iednym mieyscu stoi a zywnosci niemasz. W Listach Sleytownych nie chciała Moskwa naszego P. Woiewody Smolenskiego przyznac za Starostę Nowogrodzkiego, czego nasi vstąpili, y na nich tego niewyciągali

27 Aprilis. Pod Białą Hayducy P. Woiewodzicowi podpiwszy.

niepilnowali ognia w puł południa y zachwyciła się buda y potym Ku-
chnia iego y pogorzało wszytka należytosc do zywnosci, miody, piwo
mięso, &c Srebra nagorzało y innych rzeczy, Szkody na ƒ 400 -

29 Aprilis. Z Sięmlowa nowiny. Wczora dway goncy Moskie-
wscy przyiachali, ieden żądał tego, a zeby był wolny przeiazd do Drohobuzu, y onym y nąm, ato pod pokrywką zdrady, tego im niepozwolono, dru-
gi ze nasi pobili Moskwę pod Wiazmą. vskarzał się iż wy nąm wiary
niedotrzymawacie, y przysięgę łamiecie, dla tego iesli się tractaty rozerwą
nie nasza będzie wina. Na co im dano respons, y sprawiedliwosc vczynic o-
biecano, gdyz zaraz w tropy Im P. Hetman posłał dwie Chorągwie z
tym goncem

30 Aprilis Początek Commissiey z Moskwą. Moskwa
z Białey wypadła o puł południa do Szancow naszych y do P. Weie-
ra wpadła, pobrali, ranili, zabili kilku, y samego snadz iusz trzymali
y Chorągiew niesli, ale ią odiął.

MAIVS.

3 Maij Chorągiew P. Woiewodzica wyiachała z swego Sta-
nowiska daley pod Białą y 100 Koni poszło ku nieprzyiacielowi o
ktorym powiedziano ze następował a 60 strzegą pod Białą.

4 Maij Wypadli z Białey Moskalowie y wielu nasiekli.

y podkop snac zawalili, barzo smiało następuią, y szkodzą naszym, a Na
szym iakos niesporo. Z Sięmlowa dzis tę wiadomosc pisano. Commissia
poczeła się w Niedziele przeszłą, to iest 30 Aprilis. Co się udziało na
niey, krotko się oznaymuie. Był rozbity namiot ich y nasz nasi z swego
Namiotu ku nim a oni z swego ku naszym wysli na ktorych nasi zawołali
aby się spieszyli, vkazuiąc im isz my iestesmy w puł drogi interim trochę się
nasi zastanowili asz oni nadesli. Przyszło do czapek Im P. Hetman cza-
pke zdiął, oni nie; Tym czasem nasi porwali się do Czapek ale niezdięli,
oni wszyscy zdieli, y tak się witali. Imć P. Woiewoda Smolenski, wie-
dząc ich chytrosc y pychę daiąc kazdemu rękę na ten czas czapkę zdey
mował. Z ich strony iest Commissarzow pięc, à z naszey szesc. Przyszło
do czyiego Namiotu wprzod isc mieli, Nasi ich wzywali, ale oni niechcieli
isc, iako tesz y nasi do nich. Dawali nasi przyczynę ze mąmy osobę
Duchowną, słuszna abyscie wy pierwey do nas posli, à potym my do Was
lecz grubi y hardzi na to słowa rzecz niedali. Na tym stanęło ze gdzie się
witali, tam siedli na słoncu, à potym złączyli obadwa namioty, y z sobą tra-
ctowali. Tam siadszy vprzedzili Naszych, y poczęli swoie Gramoty czy
tac, kazdy swoie zosobna iako dzieci wszkole lekcie. Rzecz ta była ze
Nasi byli przyczyną do złamania przymierza, a to dla tego zescie prawi
Cara naszego vsczypliwemi słowy nazywali, y za Cara nie przyznawali puł
imięniem Michałkiem na wzgardę mianowali, z tych ktorzy nam krzywde
czynili sprawiedliwosci nieczynili &c. Przytacali Zamki y Kapitany

y